

O finansowaniu transformacji emisyjnej regionów i miast

Utworzono: środa, 16, listopad 2016 09:43



Unijni samorządowcy ostrzegają, że nawet jeśli obecne zobowiązania rządów krajowych zostaną skumulowane, to wzrost temperatury do końca wieku przekroczy 3 stopnie Celsjusza, wobec zakładanych 2 stopni.

W drugim tygodniu 22. Konferencji Narodów Zjednoczonych w sprawie zmian klimatu (COP22), która odbywa się w Marrakeszu (Maroko), zorganizowano Szczyt Klimatyczny Przywódców Lokalnych i Regionalnych.

Na spotkaniu przedstawiciele szczebla samorządowego mówiono o finansowaniu transformacji emisyjnej regionów i miast. Zaplanowano też przyjęcie deklaracji, w której władze lokalne z różnych części świata zaapelują o działania na rzecz klimatu.

- Budowanie murów nie powstrzyma nas przed oddychaniem tym samym powietrzem. Dlatego porozumienie w Paryżu przeszło do historii - powiedział w Marrakeszu przewodniczący Europejskiego Komitetu Regionów (KR) Markku Markkula. KR jest unijnym organem doradczym, w skład którego wchodzi przedstawiciele samorządów z 28 krajów.

Na początku listopada weszło w życie przyjęte w zeszłym roku w Paryżu porozumienie klimatyczne, które zobowiązało wszystkie kraje na świecie do podejmowania działań na rzecz ochrony klimatu. Porozumienie zakłada ograniczenie globalnego wzrostu średniej temperatury do poziomu "znacznie poniżej 2 stopni Celsjusza" w stosunku do poziomu sprzed epoki przemysłowej.

Podczas COP22 po raz pierwszy odbywa się posiedzenie stron porozumienia paryskiego, podczas którego toczą się dyskusje nad realizacją umowy. - Polska, podczas szczytu w Marrakeszu, będzie aktywnie uczestniczyć w negocjacjach. Szczególnie zależy nam na rozpowszechnieniu naszego postulatu, aby wykorzystywać lasy do zmniejszania koncentracji dwutlenku węgla w atmosferze - powiedział wiceminister środowiska Paweł Sałek.

O finansowaniu transformacji emisyjnej regionów i miast

Utworzono: środa, 16, listopad 2016 09:43

Wdrażanie porozumienia paryskiego jest tematem rozmów delegatów z blisko 200 krajów, w tym Polski, reprezentantów nauki i biznesu, przedstawicieli organizacji pozarządowych i ekologicznych, a także reprezentantów samorządów. Ci ostatni ostrzegają, że nawet jeśli skumulujemy obecne zobowiązania rządów krajowych, to wzrost temperatury do końca wieku przekroczy 3 stopnie Celsjusza, wobec zakładanych 2 stopni.

Dlatego w ocenie przedstawicieli Komitetu Regionów strony konferencji powinny jak najszybciej przedstawić zaktualizowane zobowiązania. Instytucja naciska na Unię Europejską, aby ta dała przykład i zobowiązała się do zmniejszenia do 2030 r. emisji gazów cieplarnianych o 50 proc. w porównaniu z poziomami z 1990 r.

"Globalne emisje gazów cieplarnianych powinny osiągnąć szczytowy poziom możliwie najszybciej i powinny zostać stopniowo wyeliminowane do 2050 r. lub krótko potem", czytamy w opinii KR wydanej przed szczytem w Marrakeszu.

Jak przekonują samorządowcy, fundamentalne znaczenie mają w tym przypadku wysiłki miast i regionów, dążących do zmniejszenia emisji gazów cieplarnianych. Szef KR Markku Markkula zaapelował, aby zaangażowano samorzady w przygotowanie i wykonanie planu ograniczenia zmiany klimatu. Podkreślił też, że osiągnięcie realnych wyników wymaga odpowiednich instrumentów finansowych.

- W Paryżu uznano formalnie rolę miast i regionów w przeciwdziałaniu zmianie klimatu. Jest to właściwy pierwszy krok, niemniej musimy zrobić więcej - zauważył Markkula.

KR chce ponadto wykorzystać szczyt w Marrakeszu do zaprezentowania udanych inicjatyw Porozumienia Burmistrzów, które jest największym na świecie ruchem na rzecz zrównoważonego rozwoju miast. Inicjatywa skupia ponad 7 tys. miast z sześciu kontynentów, które zobowiązały się do realizacji celów klimatyczno-energetycznych UE na swym terytorium.

Źródło informacji: Serwis Samorządowy PAP